

Atomowe dzieci

Fizycy, fizycy, atomowe dzieci
Umiecie wyjaśnić, czemu Słońce świeci

Fizycy, fizycy, atomowe dzieci
Kaskada mezonów za wami polecą

Gonił fizyk proton, w mękach padał z nóg
Żeby bozon Higgsa w końcu odkryć mógł

Fizycy, fizycy, atomowe dzieci
Już cały cyklotron przez was jasno świeci

Siedzi fizyk smutny, do płaczu się zbiera
Próbuje ratować kota Schrödingera

Fizycy, fizycy, atomowe dzieci
Jak wiele neutrin was dzisiaj przeleci

Wrócił fizyk z pracy, wieczorem do żony
A tu żona mówi, że ma stan wzbudzony

Fizycy, fizycy, atomowe dzieci
Wy najlepiej wiecie, czemu laser świeci

Fizycy, fizycy, atomowe dzieci
Wiele kwantów gamma za wami polecą

Jedzie fizyk drogą, po prostej rowerem
Pije sobie pepsi i macha stoperem

Fizycy, fizycy, atomowe dzieci
Dzięki waszym pracom dioda LED zaświeci

Jechał młody fizyk, drogą na ciągniku
Przystanął w pół drogi, żeby zrobić siku

Sika tak i duma, duma tak i sika
Jakże ciężka dola młodego fizyka

Pije fizyk kawę i z kolegą gada
Obaj chcą zrozumieć, czemu kamień spada

Fizycy, fizycy, atomowe dzieci
Jak pięknie nad wami zorza będzie świecić

Jedzie fizyk konno, koń powoli człapie
Fizyk patrzy w chmury, cząstki alfa łapie

Fizycy, fizycy, atomowe dzieci
Odpląnęły chmury i znów Słońce świeci

Fizycy, fizycy, atomowe dzieci
Całe otoczenie za wami już świeci

Fizycy, fizycy, atomowe dzieci
Wybuchnął reaktor i już nic nie świeci

Fizycy, fizycy, atomowe dzieci
Wyrzucili bombę i znów wszystko świeci

Sika fizyk, sika, wokół trawkę zrasza
Patrzy, jak na kroplach światło się rozprasza

Jedzie fizyk drogą, wyjąłym motorem
I myśli, że w szkole wszystko jest już chore

Uczył fizyk w szkole i nikt go nie słuchał
A on uczył dalej aż wyzionął ducha

Fizycy, fizycy, atomowe dzieci
Jak pięknie za wami ziemia będzie świecić